

Szanowni Państwo

Po stu dwudziestu trzech latach, po ponad wiekowej czarnej dziurze zaborów Rzeczpospolita Polska zmartwychwstała 11 listopada 1918 r.

Obchodzone dziś Święto Niepodległości to pamiątka cudu wskrzeszenia państwa polskiego – prawomocnego i wolnego. To upamiętnienie wyjścia Polski z niebytu po 123 latach niewoli. To święto państwa w swoich decyzjach suwerennego, czyli zachowującego najważniejszy depozyt wolności, jakim jest decydowanie o sobie samym, w ramach prawa ustanawianego przez nas samych za pośrednictwem ludzi, których sami wybieramy, i którym powierzamy władzę.

Od pewnego czasu toczy się dyskusja o naturze patriotyzmu w czasach wolności. Z ust ludzi uznających się za „nowoczesnych i postępowych” słyzy się, że patriotyzm jest przeżytkiem i odchodzi do historii na rzecz tworzenia wielkiej wspólnoty wielu narodów. Nie możemy jednak dopuścić do utraty indywidualizmu narodowościowego. Dla każdego Polaka nie ma wartości cenniejszej niż własne niezależne państwo. Błędny jest przekonanie, że patriotyzm nie jest nam dzisiaj potrzebny. Patriotyzm jest wyrazem dojrzałości i odpowiedzialności. Współczesny patriota to ktoś, kto wnosi pozytywny wkład w sytuację społeczną i polityczną w swojej ojczyźnie. Wymaga to krytycznej obserwacji rzeczywistości, przeciwstawiania się zagrożeniom i niepokojącym zjawiskom. Nie służy dobru ojczyzny bezkrytyczne ubóstwianie demokracji, budowanej bez podstawowych wartości jakimi są: godność każdego obywatela, uczciwość, odpowiedzialność, sprawiedliwość i solidarność społeczna. Nie można budować dobra ojczyzny w oparciu o naiwnie rozumianą tolerancję czy wolność bez odpowiedzialności! Szerząca się korupcja i niesprawiedliwość prowadzi do ubóstwa milionów rodaków. Demokracja jest dobrym ustrojem dla państwa jedynie wtedy, gdy w tej ojczyźnie większość obywateli to ludzie

światli, odpowiedzialni, kompetentni, ludzie sumienia, troszczący się o dobro wspólne. Obowiązkiem patrioty jest demaskowanie wszelkich przejawów zła w wymiarze społecznym i politycznym. Każdy z nas jako odpowiedzialny obywatel ma obowiązek kontrolowania władz państwowych i samorządowych. Naszym celem ma być rzetelna praca na co dzień, zaangażowanie w życie wspólnoty lokalnej i troska o wychowanie młodego pokolenia.

Czy dziś problematyka narodu i ojczyzny interesuje młodego człowieka? Pytanie to nie jest bezpodstawne. Wśród uczestników obchodów rocznic patriotycznych nie brakuje kombatantów, oficjalnych delegacji, sztandarów, kwiatów czy zniczy. Brakuje młodych ludzi! To od nas – rodziców, wychowawców, nauczycieli, pedagogów i tych, którzy wychowują młode pokolenie zależy postawa naszych dzieci wobec narodu i ojczyzny. Naszym obowiązkiem jest przekazać młodemu pokoleniu szacunek do historii i tradycji Polski nie w oparciu o cukierkową wirtualną rzeczywistość jaką przedstawiają nam komercyjne media, lecz o prawdę historyczną popartą szeregiem miejsc będących niemymi świątkami naszej narodowości.

Szanowni Państwo

Być patriotą dnia dzisiejszego i utożsamiać się z własnym państwem wcale nie znaczy zawsze i wszędzie bezkrytycznie je chwalić. Czasem miłość własnej Ojczyzny przyjmuje pozę niezadowolenia, krytyki i domagania się zmian i to jest zrozumiałe. Ale celem nadrzędnym każdej takiej krytyki musi pozostawać służba państwu jako dobru wspólnemu w oparciu o merytoryczną dyskusję.

Ikona tamtych czasów jest Józef Piłsudski. Człowiek, który uparcie realizując wizję wolnej Polski mimo prowadzenia kraju silną ręką zdobył wielki szacunek i respekt. To dzięki niemu polska państwowość została skierowana na tory, które zagwarantowały rozwój do takiego stopnia, że już kilka lat później było

w stanie stawić czoła rosyjskiej armii i odnieść nad nią zwycięstwo. Nie bał się mówić wprost o rzeczach trudnych. Nie próbował w delikatne słowa ubierać sytuacji kłopotliwych dla wielu. Prawdę i obowiązek względem Ojczyzny rozumiał w sposób jednoznaczny. Nigdy nie tłumaczył wad lecz je wskazywał. Należy także podkreślić, że znał swoją rolę i potrafił ją wypełniać.

10 listopada kiedy odbywały się narady w sprawach politycznych i wojskowych, m.in. z szefem Sztabu Generalnego gen. Tadeuszem Rozwadowskim i zastępcą ministra wojny płk Janem Wroczyńskim, Piłsudski oznajmił: „Nie mogę przyjąć znaku jednej partii, mam obowiązek działać w imieniu całego narodu”. Naród choć jest bowiem zróżnicowany musi tworzyć całość, a wszyscy powinni działać w jego imieniu wypracowując konsensus.

Polska z okazji swoich „urodzin” potrzebuje wielkiego prezentu zbudowanego z małych gestów, skromnych, osobistych, ale autentycznych. Bo jak powiedział Marszałek: ***„Być zwyciężonym i nie ulec to zwycięstwo, zwyciężyć i spocząć na laurach to klęska”***.

Dziękuję za uwagę